

DZIAŁ DLA KOBIEC.

Zarząd Wydziału Kobiet Z.N.P.

K. OBARSKA, prezeska, 8813 Commercial ave.
 M. MILEWSKA, wiceprezeska, 4119 W. Montrose ave.
 J. DUNINOWA, sekretarka, 2821 N. Springfield ave.
 M. MAJEWSKA, kasyerka, 3110 N. Monticello ave.
 WYDZIAŁOWE: M. Sakowska, M. A. Kuffawska, A. Lukaszewska, W. Chodźka, E. Rajka, B. Matkiewicz, H. Wasilowska.
 KOMISARKA na wszystkie Stany: — Walerya Lipczyńska, Grand Rapids, Mich. 411 Eastern ave. N.E.
 JANINA DUNINOWA, Redaktorka.

ŚLUB.

Trzeba spojrzeć wyrazowi temu prosto w oczy i pomyśleć... ożen jest.

Głębokie, ważne i poważne jest jego znaczenie. Uroczysta i decydująca dla ludzi do chwila, której krótkie imię ślubu nadano. Stwierza się w niej los na dożywotnią wieczność dwojga istot, dwa żywotów, dwu doli czy nie-doli.

To nie tylko ceremonia, nie tylko uroczystość rodzinna, nie tylko biały sukienka, welon, wieńce mirtowy i "Veni Creator".

Chwila ślubu — to zręcznie i stanowczo postanowienie dwojga ludzi, to skierowanie na esali szczęścia wszystkich dany i doprowadzenie ich do stóp ołtarza, na których przysięga stwierdza dołączyć się, wiarę, stałość... "aż do śmierci."

Dłonie związane stają — to symbol tego cudnego wyrazu; rąkami, ramionami, ręką w rękę, na stół i dobrą wolę, a zawsze z dobrą wiarą i szczerą miłością.

Ślub — to stwierdzenie, że z darów Bożych wzięto się w serce największy; miłość — i że się tą miłością chce dzielić, pracować, tworzyć!

Zapewne, że ślub, wynikający z obrachunków kasowych lub dla kariery, może nie jest tym idealnym momentem, w którym dwa serca łączą się dobrowolnie i ochotnie.

Niemniej jest on zawsze chwilą uroczystą, bo wiąże dwa istnienia, w których możliwie zamieszkać chcą szczęścia i miłości, w których możliwie zamieszkać chcą szczęścia i miłości, w których możliwie zamieszkać chcą szczęścia i miłości.

Zycie kobiety do dnia ślubu podporządkowywało się życiu jej rodziców czy opiekunów, stosowała się do ich woli i planu, czyniła powołanie rodzaju sytuacji społecznej.

Od chwili ślubu karta się odwraca. A na niej każdy esyn pisze losy życia dwojga ludzi, nawiązanych do siebie i od siebie niezależnych.

Zaczyna się życie, że tak powiemy, na własny rachunek. Dłonią buchalterką jest tu niezapewne kobieta, ją też za życia najwięcej odpowiedzialności spada na siebie. Zdrowie i niezdrowie, kaprys i równowaga, humor i niehumor, praktyczność i niepraktyczność, pracowitość i lenistwo, oszczędność i rozrzutność, — słowem każda jej zależność czy wada, odbija się na dom jak na najczulszej płycie fotograficznej. Od nich zależy ład, zdrowie, humor, byt, szczęście otoczenia, one to stanowią atmosferę domu każdego, w której się światło i życie, — albo wegetuje i esesem nawet ginie.

Jakże jednak obchodzimy poważnie ten najważniejszy moment w życiu każdej kobiety. W domu rwetes, zamieszkanie; panna młoda przejęta tem, czy sukienka dobrze leży, a welon czy w piękne układa się fałdy. Znajomym i przyjaciółmi zebrani w kościele z ciekawością i jedyną towarzyszącą temu aktowi; obchodzą ich tylko: jak wyglądał on, jak udrana była ona, czy głośno mówił przysięgę, kto kogo prowadził do ołtarza.

Czy tak wszakże należy towarzyszyć atakowi, wiążącemu dwoje ludzi. Czy nie powinno się w chwili, gdy u ołtarza światła migocą organy grają, kapłan modlitwą odmawia, oderwać myśl od małostek i spróbować wnieść ją wyżej, posłać w te kręgi, w

których ziemskie szmery tracą moc, a duch czepie się.

Nie trzeba tu tragizmu, lecz podniosłej pogody i uśmiechu. Niech na tę chwilę zamilkną babilonnie uwagi, powszednie małostki. Wyrzuczymy w sercach same dobre i podniosłe uczucia, pozwólmy duszom naszym wnieść się "nad poziom", a stworzymy atmosferę godną aktu podniosłej przysięgi, od której bierze początek nowe życie... "aż do śmierci".

UWAGI.

Rodzice, uciecie dzieci swe mówić, czytać i pisać po polsku!

Każdy, kto ma poczucie obowiązku i pracy społecznej, nosi w sobie cząstkę ojczyzny.

Nikt nie może znieść polskości, która wierzy w przyszłość narodu, broni każdej piędy jego dóbr materialnych i duchowych, która ani na chwilę nie ustaje w pracy celowej.

Jest to wielkim i pięknym powołaniem kobiety naszej, aby w sercach i umysłach pokoleń młodych krzewiła tę siłę, aby od małości formowała charakterystyki mocne, prawe a czyste, niegąc w duszach pierwsze iskry miłości i ukochania rodzimych ideałów.

W naszym położeniu nie wolno nikomu zasklepać się ślimaczko w skorupie egoizmu, ani tuczyć się bezmyślnie zyskiem. Trzeba rozumnie pojąć korzyść osobistą spleść z pożądaniami dobra ogólnego i poczuciem służby społecznej. Trzeba głowę podnosić śmiało bez fałszywej dumy, ale z poczuciem naszej mocy żywotnej.

U nas rola matki — wychowawczyni jest daleko bardziej doniosła i wpływowa, aniżeli w społeczeństwach silnych i bogatych. Nie jest to sentymentalny frazes — to realna i oczywista prawda.

Kobieta nasza w domu i rodzinie ma szlachetne i podniosłe zadania. Winna też w duszy swojej zaprowadzić ład, dostojność, — powinna dłoń matki w młodych pokoleniach tworzyć podwaliny siły spokojnej i niezłomnej, ma być zwiastunem harmonii i serdecznej otuchy gmatwywstania.

Czy można pogodzić obowiązki pani domu, z pracą umysłową i w ogóle zawodową? Kwestya to wiecznie niepokojąca i nierozstrzygnięta. Najczęściej kobiety, które mają więcej pretensji niż prawa do uczoności utrzymują, że to niepodobństwo, że nagiąć się do tych "poziomych" zabiegów uważa ich mniemaną wywyższości. Zapominają, że rodzina i domownicy muszą być zdrowo odżywiani. Mężczyźni są wrażliwi na nas na smaczne kąski, a najpiękniejszy sonet żony, najmądrzejsza rozmowa o filozofii nie wynagrodzi mężowi przydymionej zupy, albo przypalanej pieczeni. To też rozumne poczucie obowiązku sprawia, że wiele kobiet uczonych lub utalentowanych, zna się na kuchni. Prawda, że najczęściej te kobiety, które nie mają komu dogadzać, mniej dbają o nabycie tej umiejętności. Często się słyszy z ich ust: „Dla siebie samej nie warto” — a powiedzenie to doskonale maluje prawdziwość kobiecie ich natury, ale nie idzie za tem aby znajomość zajęć praktycznych miała w czemkolwiek obniżać ich wartości intelektualne.

W czasach niebywalej drożyny artykułów spożywczych, ubrania, mieszkania, budżet domowy musi ciągle podlegać rewizji, tak, aby koniec z końcem związać i coś na „czarną godzinę” odłożyć!

Osoba, powołana do układania i pilnowania budżetu domowego jest i będzie zawsze — żona, ona bowiem faktycznie dokonywa

wszelkich wydatków, które się składają z tysiąca drobnych pozycji.

Jeśli więc gospodyni pragnie utrzymać równowagę budżetową, by nie wydawać więcej niż się na dom otrzymuje, musi z góry nakreślić sobie preliminarz dochodów i wydatków i ściśle się do niego stosować, pamiętając, że każde odchylenie grozić może powikłaniem w gospodarstwie domowym. Dalszem następstwem przekroczenia budżetu są zawsze pożyczki, które spowodować mogą nieraz ruinę ogniska domowego.

Ustalenie budżetu domowego na zasadzie pewnych, stałych, określonych dochodów, pensji, zarobków, oddaje nieocenione korzyści.

Przedewszystkiem przy każdym wydatku pamiętać: czy dana pozycja objęta jest budżetem — wystarczy to nieraz, aby się od nadprogramowego ekspensu powstrzymać.

Chcemy, dajmy na to, kupić jakiś nowy sprzęt domowy, który wydał się nam koniecznym, tymczasem wobec nakreślonych z góry granic, odkładamy kupno do lepszych czasów lub wstawiamy do budżetu na rok przyszły. Jeżeli zaś sprawnie ten odłożyć się nie da, należy skurczyć wydatki na innych pozycjach.

Jeżeli naprzykład przeznaczymy w budżecie na ubranie \$200 rocznie, to chcąc być z rachunkiem w porządku, pilnować musimy, aby to wystarczyło, a zatem sprawić tylko rzeczy niezbędne, stare zaś ubrania przetrabiać, czyścić, cerować itd.

Jeżeli wreszcie przeznaczymy na rozrywki pewną sumę, to na pewno nieraz odłożymy jakąś projektowaną zabawę, aby tylko jej nie przekroczyć.

Słowem ułożony z góry budżet uczy nas oszczędności, porządku, daje moralne zadowolenie, spokój domowy, a co za tem idzie, szczęście w rodzinie.

NIE WYDRZECIE!

Myśmy wszyscy wrosli w ziemię, Od lemisza do pałaza, Całe nasze szczęście — brzemię To ta polska ziemia nasza!

Ona matka od zarania, Ona gwiazda od stuleci, I dziś tego ukochania Nawet z życiem nie wydrzecie!

Myśmy wszyscy z Piasta sochy Silił tą ziemią krwią i potem, Nam te skiby, szare prochy, Ponad zorze tkane złotem!

Nam w tych prochach chleb — piosenki, Przeszłe — przyszłe, starzec — dziecię, I tych prochów z naszej ręki Po wiek wieków nie wydrzecie!

Nam w tych prochach wszystkie echa, Wszelkie barwy, wszystkie to ny...

Stary hetman się uśmiecha, Zygmuntowie biją dzwony; Kościuszkowska świtka biała, Książę — Junak na dzianecie, Blaski — chmury, bóle — sława Nie wydrzecie — nie wydrzecie!

Nam w tych prochach dziadów kości, I mogiła przy mogile, I sto tęczy z dni wolności I łez tyle, i łez tyle...

Dąbrowskiego gra pobudka, Kona czwartak na bagnecie, I powstańca cicha grudka... Nie wydrzecie — nie wydrzecie!

Nie wydrzecie z serc i dłoni, Jak ta ziemia wstęży i długa. Półki jeden pacierz dzwoni, Półki jeden chłop u pluga, Półki jedna polska matka, Półki jedno polskie dziecię, Bronić będziemy do ostatka. Nie wydrzecie — nie wydrzecie!

K. Laskowski.

Pamiętajmy, że grosz ofiarny złożony do Wydziału Niepodległości, nie pójdzie na inne cele, jak tylko na pomoc Ojczyźnie naszej.

†

Z powodu śmierci

S. P. **KATARZYNY RAFINSKIEJ**
 Tow. Przędownica gr. nr. 871 Z. N. P. składa serdecznie wyraz współczucia i żalu osieroconej rodzinie zmarłej swej członkini.
 Marya A. Kusłowska, pr.
 Lucya Pijanowska, sekret.

Z ANNOWA.

Godne naśladowania. Ubiegłego tygodnia odbył się chrzciny w domu druha Biernackiego z gniazda 132 Z. S. P. gr. nr. 1060 Z. N. P. — W gronie zebranych gości znajdowała się ośmioletnia Helenka Ziółkowska, zamieszkała z rodzicami pn. 3019 N. Hamlin ave. Maleństwo wpadło na doskonały pomysł: wygłosiła pięknie i z uroczem deklamację pt. "Orzeł Biały" — poczem każdego z gości prosiła o ofiarowanie jakiegokolwiek datku dla biednych w Polsce. Prośbie takiej odmówić nikt nie mógł i mała kolektorka zebrała \$2.30.

J. Palus.

ŚLAWNE NAUCZYCIELKI.

Jedno z najdonioślejszych zadań w społeczeństwie: wychowanie młodego pokolenia, na barkach nauczycielki spoczywa. W stosunku do jej pracy i odpowiedzialności, wynagrodzenie jest zwykle za niskie; w stosunku do zasług, uznanie i wdzięczność — za małe. Idzie przez życie cicha, nieznaną i często nie na schyłku dni swoich nie ma gdzie złożyć strudzonej głowy.

Kilku zaledwie nauczycielkom udało się zdobyć sławę i wybitne stanowisko. Między niemi trzeba wymienić Helenę Lange, urodzoną w Oldenburgu r. 1848. Objęła przewoźnictwo kursów realnych dla kobiet w Berlinie, w r. 1880 założyła ogólny Związek kobiet niemieckich. Na tem stanowisku oddała ona społeczeństwu nadzwyczajne usługi; daleka od radykalizmu niektórych bojowniczek ruchu niewieściego, wskazuje kobietom właściwe granice ich działalności. Rząd pruski wysłał ją swego czasu, na wystawę do Chicago.

Dr. Marya Baschke, urodzona w r. 1850, była najprzód nauczycielką miejską w Berlinie, później jednak poświęciła się nauce prawa i ukończyła w Bernie wydział prawny magna cum laude, otworzyła w Berlinie biuro porady prawnej dla kobiet. Starła się za pomocą popularnych odczytów rozpowszechnić znajomość prawa wśród ludu, bronić przed krakami kobiet i dzieci.

Imię i pisma Ellen Key znane są na obu półkulach. Szwedka z urodzenia, do 50-go roku życia zajmowała się nauczaniem i później dopiero wzięła się do pióra.

Rodaczką Ellen Key, Selma Lagerloeff, po ukończeniu wyższej szkoły nauczycielek w Sztokholmie, przez 20 lat była w Landskronie nauczycielką w szkole rządowej dla kobiet. W r. 1891 wydała pierwszy romans Goesta Bertling, istną epopeję, złożoną z podań, baśni, dziejów i własnych wspomnień dziecińczych z (Wermfandy). Ołbrzymie powodzenie tego arcydzieła skłoniło ją do poświęcenia się powieściopisarstwu. Królewska Akademia szwedzka dała jej złoty medal, Towarzystwo literacko-naukowe w Gothenburgu mianowało ją honorowym członkiem, starożytna wszechnica w Upsali przyznała jej dyplom honorowego doktora filozofii. Dzieła jej tłumaczone są na wszystkie niemieckie języki europejskie.

Kilka lat temu ukazała się książka, w której młoda Amerykanka, Helena Keller, niewidoma i głuchoniema, powiada dzieje swego dzieciństwa i młodości. Jest to najpiękniejszy pomnik, jaki uczennica może postawić swej wychowawczyni, ale też nauczycielki nieszczęśliwego dzie-

wczęcia, dotkniętego potrójnym kalectwem, mocą poświęcenia, wytrwałości, dobroci i cierpliwości dokazała cudu: dzięki jej Helen Keller nietylko nauczyła się czytać i pisać, ale dosięgła wyżyn wiedzy i uzyskała dyplom doktora filozofii. Anna Monsfield Sullivan sama do 14-go roku życia była ociemniała; odzyskawszy wzrok, postanowiła oddać się wyłączenie nauce niewidomych.

Nauczycielką wiejską była najslawniejsza poetka włoska, Ada Negri, dziećmi ludu, odczuwające głęboko wszystkie jego krzywdy i cierpienia. Matka nie szczędziła ofiar, żeby dać wyższe wykształcenie córce, niezwyklej obdarzonej zdolnościami. Młoda dziewczyna, uzyskawszy miejsce nauczycielki w Motlo-Visconti, mimo ciężkiej pracy, pisywała wiersze. Pierwszy ich zbiorek w świat rzucony pod tytułem Fatalita (Niedola) rozślawił jej imię. Przeniesiono ją do Medyolanu i dano katedrę literatury w szkole wyższej dla dziewcząt. Późniejsze utwory z równym zapałem zostały przyjęte.

ANGIELKI - PATRYOTKI.

W ubiegłym miesiącu przez Trafalgar Square przesuwali się wielki pochód, w którym brało udział, prócz wielkiej liczby ciekawej publiczności, 40.000 sufrażystek angielskich. Pochód otwierała Belgijka, niosąc trójbarwny sztandar belgijski; za nią szły w czworakach Angielki, członkinie klubów kobiecych, zwolenniczki „votes for women”. Liczni przechodnie stawali zdumieni, spoglądając, co za przemiana zaszła w sferach angielskich; szły z godnością, poważnie, w porządku. — Tablice jakie niosły, poinformowały publiczność, jak wielka zaszła w nich zmiana.

„Chcemy robić granaty dla armii angielskiej”, „gdy nasi dzielni żołnierze wystrzelają proch, my chcemy fabrykować go dla armii”, „niech i kobiety przyczynią się do zwycięstwa Anglii!” — oto napisy na tablicach, jakie niosły sufrażystki.

Publiczność przyjęła taką patryotyczną manifestację oklaskami. Przynać trzeba, że zasługiwała na to; świadczyła bowiem o wysoko rozwiniętym poczuciu na rodowem u kobiet angielskich, o dobrych chęciach do pracy bezinteresownej dla ojczyzny.

Podczas gdy kobiety angielskie oświadczyły chęć do pracy dla ojczyzny, w południowej Walii trwał strajk górników w kopalni węgla, którzy dla drobnej sumy, podwyżki pensji, nie zawahali się narażać flotę ojczystą na możliwość klęski z powodu braku węgla.

Patryotyczny postępek Angielek w przeciwstawieniu do materialnego samolubnego kroku Anglików-górników wywołał ogólne uznanie.

Emilia Pankhurst przywódczyni sufrażystek angielskich, na zebraniu na skwerze Trafalgar oświadczyła wyraźnie, że wobec kryzysu, w jakim znajduje się Anglia, kobiety tego kraju zaprzestają wszelkiej walki o prawo głosowania. Jedyną ich myślą jest teraz pomódz swemi słabymi siłami ojczyźnie; oświadczają, że pracować będą wszędzie, gdzie tylko każe im rząd.

Jest to piękny postępek ze strony Angielek. Z nich też powinniśmy brać przykład odłożenia na bok wszystkich uraz, wszystkich osobistych poglądów i pracować tak, jak wymaga tego potrzeba chwili.

Wszyscy Związkowcy

powinni mieć ile możności jednogodne sapatrywanie na każdą sprawę społeczną.

W tym celu każdy Związkowiec powinien czytać Dziennik Związkowy wydawany przez Związek Narodowy Polski.

DRA PIÓTRA GOMOZO
 Jest lekarstwem o uznanej zasadzie. Jest ono zupełnie odmiennem od wszystkich innych lekarstw. Może mieć swoje naśladowstwa, ale nie ma zastępstwa.
 Czysta Krew
 Reguluje Żołądek
 Działa na Kiszki
 Pomaga Trawieniu
 Działa na Wątrobę
 Usmierza system Nerwowy
 Ożywia, Wzmocnia i Posila.
 Wogóle jest to lekarstwo familijne w całym tego słowa znaczeniu i powinno się znajdować w każdym domu. Nie można go nabyć w aptekach, ale dostarczają go wprost ludziom spożywalni agenci. Jeżeli nie znacie żadnego agenta, piszcie do samych fabrykantów i właścicieli
DR. PETER FAHRNEY & SONS CO.
 19-25 So. Hoyne Ave., CHICAGO, ILL.

WSKAZÓWKI PRAKTYCZNE.

Jak się obchodzić ze szczotkami do zębów, żeby je utrzymać w należytej czystości?

Zazwyczaj po umyciu zębów i wypłókaniu szczoteczki, składa się ją do puszek z pokrywą, gdzie leży ona do następnego użycia, wilgotna i nie przewietrzona. Zaradzić temu można, jeżeli szczoteczkę po wypłókaniu, wytrzeć suchym ręcznikiem i wsunąć jej trzonek między puszkę a pokrywkę, samą szczoteczkę pozostawiając na zewnątrz, i obracając ją szczytą na dół a grzbietem do góry, gdyż wilgoć ze szczytyn nie będzie psuć oprawy, co powoduje prędkie wypadanie włosów. W taki sposób kładzione szczoteczki, wysychają i przewietrzają się dokładnie i trwają dłużej.

Sposób wyprostowania zagniecionego pluszu na meblach.

Umoczyć dobrze czystą, włosiąną szczotkę w gorącej wodzie i wycierać mocno miejsca zagniezione, dobierając często a po trochu gorącej wody.

Zagnieciony plusz wyprostuje się i podniesie zupełnie.

Jak czyścić lakierowane rzeczy. Mąkę rozrobić oliwą i nabrawszy tej masy na miękki gałganek, nacierać rzecz potrzebującą oczyszczenia. Potem wytrzeć do sucha, czystym miękkim gałganikiem, najlepiej flanelą, a plamy i kurz znikną, lakier zaś nabierze polsku.

Sposób wygubienia pluskiew.

Do szklanego rozpylacza nalać benzyny i spryskiwać w dzień ściany, szpary, obrazy z lewej strony, szpary w łóżkach i wszystkie miejsca gdzie obicie od ściany odstaje. Po pewnym czasie, takiego codziennego spryskiwania, wszystkie szpary pozaprawiać szczerline gipsem, rozrobionym z zimną wodą, obficie zaś poprzyklejać kłajstrem, do którego dolać trochę kwasu siarczanego. W razie pojawienia się znowu pluskiew, ponowić codziennie napszczenie benzyną. Sposób ten ma te zalety, że po pierwsze nie plami obić i nie psuje żadnego koloru — po drugie: benzynę można wprowadzić w najmniejszej

NAJNOWSZE MODY.



Wzory kroju nabyć można w administracji "Zgody" 1406-08 W. Division str. Cena 10 centów.

szczerline — i po trzecie że odór benzyny ulatnia się prędko i nie jest szkodliwy. Pamiętajcie tylko koloru — po drugie: benzynę można wprowadzić w najmniejszej

FREE POLAND

Walka o wolność Polski na całej linii. Stany Zjednoczone będą mieć w tej sprawie głos decydujący, dla tego należy nam wyteżyć wszystkie siły aby urabiać nam przychylną opinię dla Sprawy polskiej.

Każdy Polak obowiązany jest w tem pomagać. Każdy Polak powinien mieć pismo FREE POLAND i dawać je znajomym Amerykanom do czytania.

FREE POLAND kosztuje dolara na rok.

Prenumerować można od 1-go marca, 1915, t.j. od 12-go, lub każdego następnego numeru dwutygodniowego.

Wytynić ten kupon, dołączyć dolara i zaadresuj do "FREE POLAND" 984 Milwaukee Avenue, Chicago, Ill.

POTRZEBA AGENTÓW!

Zatęcam Dolara jako prenumeratę roczną na "FREE POLAND," poczynsz od Nru.....go.

Nazwisko.....

Ulica.....

Miasto..... Stan.....